

Nowe przystanki w Gminie Strumień?

Data publikacji: 18.07.2014 15:05

Stare, zdewastowane przystanki autobusowe w Gminie Strumień to już przeszłość. Do końca sierpnia tego roku, 21 wiat, po gruntownym remoncie, zostanie oddanych do użytku. Przystanki będą nie tylko oczyszczone, zmieni się również ich kolorystyka.

Gmina Strumień, zdecydowała się na kompleksowy remont wszystkich przystanków, które znajdują się w jej obrębie. Wiaty autobusowe zostaną odnowione i odmalowane. **Jeżeli pojawi się taka sytuacja, iż nie będzie za bardzo czego odnawiać ze względu na zły stan, to taki przystanek czeka gruntowny remont. Tam, gdzie będzie trzeba, to wstawimy nowe elementy np. ławeczki. 21 przystanków, które znajdują się na terenie Gminy, będą odnowione do końca sierpnia** – przyznaje Anna Grygierek, Burmistrz Gminy Strumień.

Prace remontowe przystanków trwają w Gminie od końca czerwca tego roku. **W tej chwili zdjęty do remontu jest przystanek w Pruchnej, przy drodze wojewódzkiej** – podkreśla Anna Grygierek. Gmina Strumień zdecydowała się na remont wszystkich przystanków, nie tylko tych w najgorszym stanie ze względu na to, iż zmianie ulegnie również kolor. Do tej pory przystanki autobusowe w Gminie Strumień zdobił kolor niebieski, teraz według zapowiedzi Pani Burmistrz, zmienią one swoją szatę na kolor grafitowy. Skąd ta zmiana kolorystyki? **W ostatnim czasie kupiliśmy również nowe stojaki, kosze na śmieci, które także są w takim kolorze. Tak więc tutaj ta kolorystyka zostanie zachowana** – tłumaczy Anna Grygierek.

Każdy remont niesie za sobą pewne utrudnienia. Do czasu, kiedy trwają prace, pasażerowie muszą uzbroić się w cierpliwość. Jak podkreśla Burmistrz Strumienia remonty zakończą się wraz z końcem wakacji. **Kiedy przystanek jest zdjęty do demontażu, no to w tym momencie pasażerowie muszą stać. Nie mają sobie nawet gdzie usiąść. Jednak prace idą dość szybko i sprawnie. Nie ma też tak, że nagle wszystkie przystanki są zdemontowane i nigdzie ich nie ma. Jest to raczej robione w pewnej kolejności. Dopiero, kiedy jest skończona jedna wiata, wtedy rozpoczynają się prace nad innym przystankiem. Chodzi nam o to, żeby to w miarę sprawnie poszło. Tym bardziej, że chcemy skończyć te prace jeszcze przed rokiem szkolnym** - przyznaje.

Marta Szymik